



2 kwietnia 2010 r. - piąta rocznica śmierci papieża Jana Pawła II «Szukałem was, a teraz wy przyszlście do mnie i za to wam dziękuję»

Jana Paweł II

Te słowa nasz kochany papież Jan Paweł II wypowiedział 5 lat temu, kiedy tysiące młodych serc z całego świata stanęły przed Jego oknem na placu Świętego Piotra w Rzymie, a jeszcze miliony modlili się na kolanach w różnych zakątkach ziemi. 5 lat: to dużo czy mało? W porównaniu do 26 lat, 5 miesięcy i 16 dni Jego pontyfikatu to mało, ale wystarczająco dużo, żeby zobaczyć, że Pokolenie Jana Pawła II jest, że my Go pamiętamy i naśladujemy, że modlimy się do Niego i wiemy, że jest zawsze gdzieś blisko. Dzisiaj, kiedy minęło już 5 lat od tego wydarzenia, powinniśmy się zastanowić, co się zmieniło w naszych sercach, w naszych relacjach z bliźnimi, w jakim stopniu wykorzystaliśmy naukę tego wielkiego Człowieka. †

Bo On szukał nas wszędzie. Zaglądał do każdego zakątka. Nawet tam, gdzie najciemniej... w deszczu... w słońcu. Szukał w przyjaznym cieniu drzew, w szumie wiatru, w pięknie gór, w hałasie miasta, w ziarenku piasku, w tłoku spraw i obowiązków... Pukał do potężnych metalowych drzwi ludzkiej oschłości – odpowiadało echo. Czasami tylko siadał i płakał: po ludzku... po cichu... I wstawał, by mocą Kogoś otwierać drzwi, bo wiedział, że zamknięte serce nie jest dla Życia. I kiedy zbliżał się już początek innej drogi - przyszliśmy. Powiedział wtedy: „Szukałem was, a teraz wy do mnie przychodzicie” i uśmiechnął się. Po ludzku. Szczerze. Przed wędrówką, na którą czekał...

Dlatego w ciszy wieczoru przyjdźmy do świątyni, stańmy u stóp ołtarza, trzymając w rękach zapalone świece – symbol światła Chrystusa. To światło rozprasza mrok naszego życia, wskazuje drogę, dodaje odwagi w dążeniu do świętości. Do świętości, która jest naszym zadaniem i powołaniem. Przyjdźmy, by podziękować za dar Papieża – Polaka na Stolicy Piotrowej, za Jego święte życie, działalność duszpasterską, nauczanie, za świadectwo wiary, za głęboki wymiar cierpienia i śmierci i Jego modlitwy, ofiarowane w naszych intencjach. Chciejmy zatrzymać się w codziennej bieganinie, modląc się w intencji Ojca Świętego Jana Pawła II i prosząc o Jego rychłe wyniesienie na ołtarze.

Papież prosił nas: „Nie ustawajcie w modlitwie, gdziekolwiek będziecie. Raz jeszcze

«Szukałem was»

Wpisany przez Weronika Gryszel, Duszpasterstwo Akademickie „OPEN” w Grodnie
25.03.2010 03:00

powtarzam: nie ustawajcie w modlitwie, za życia mojego i po śmierci. Naród, który się modli, jest innym narodem.”

Już 5 lat minęło, jak Ojciec Święty powrócił do Ojca. Zniknął nam tylko sprzed oczu, ale nadal pozostaje w naszych sercach, w naszych wspomnieniach i w tych dziełach, które nam zostawił. Jego odejście to nie koniec, On nadal żyje – po prostu w innym wymiarze życia, w innej perspektywie.

Przyjdźmy, by odpowiedzieć na Jego słowa i wezwanie. Spotkajmy się 5 kwietnia, po 5 latach po śmierci Ojca Świętego, o 19.00 w kościele katedralnym w Grodnie, aby otworzyć drzwi Chrystusowi, jak nas uczył. Przyjdźmy, bo na nas czeka. Szuka nadal. Pyta o Ciebie i pamięta Ciebie - dlatego przyjdź, Drogi Przyjacielu. Pewnie, masz co Mu powiedzieć i za co podziękować, bo również jesteś z Pokolenia Jana Pawła II.